

Michał Piekarski

Jednostki kontrterrorystyczne jako narzędzie polityki bezpieczeństwa państwa. Kontekst europejski

Artykuł pierwotnie opublikowany w numerze 1/2011 „Przeglądu Historyczno - Politologicznego”

W procesie implementacji polityki bezpieczeństwa państwa, kluczową rolę odgrywają wyspecjalizowane struktury o zróżnicowanym przeznaczeniu i specyfice podlegające ciągłej ewolucji. Od lat sześćdziesiątych obserwowany jest wzrost znaczenia szczególnego rodzaju jednostek policyjnych, przeznaczonych do walki ze szczególnie niebezpiecznymi przestępcami i terrorystami. Jednostki te stały się wówczas nowym elementem struktur odpowiedzialnych za bezpieczeństwo państwa. Analiza ich ewolucji i roli jaką odgrywają obecnie jest tematem tego opracowania, które podzielone jest na trzy zasadnicze części. Po pierwsze, przedstawione zostaną nowe zagrożenia dla bezpieczeństwa państwa, które ujawniły się w owym okresie. Po drugie, omówiona zostanie specyfika jednostek specjalnych policji. Po trzecie, nakreślone zostaną prognozowane przyszłe trendy w ich ewolucji i roli politycznej. W opracowaniu wykorzystano część materiału badawczego zgromadzonego podczas przygotowywania rozprawy magisterskiej¹, w szczególności odnoszącą się do materii terminologicznej, adaptując go do analizy szerszego niż polski obszar badawczego.

DEFINICJA, CHARAKTERYSTYKA I EWOLUCJA ZAGROŻEŃ TERRORYSTYCZNYCH

Od momentu pojawienia się zjawiska terroryzmu, trwają nieustanne spory o jego definicję. Obfitość prac naukowych, popularnonaukowych, wreszcie przekazów mediów masowych, z których wiele naświetla zjawisko w sposób nieobiektywny – w następstwie skłonności do łatwego

¹ M.Piekarski *Zagrożenia o charakterze terrorystycznym i ich zwalczanie w Polsce po roku 1990*. Praca magisterska przygotowana pod kierunkiem prof.dr. hab. Teresy Łoś-Nowak (praca nie publikowana)

kategoryzowania otoczenia, lub też kierowania się określoną ideologią. Podjęto wiele prób zdefiniowania terroryzmu, a mimo to nie istnieje jedna, powszechnie uznawana definicja tego zjawiska. Faktem jest również, że można próbować wskazać elementy wspólne dla większości tych definicji, i w oparciu o nie stworzyć jedną. Metodę tą zastosowali w r. 1988 Alex Schmid i Albert Jongman. Dokonali oni statystycznej analizy 109 definicji terroryzmu, i stwierdzili, że najczęściej występujące elementy to :

- Przemoc/siła – 83,5%
- Polityczny atrybut zjawiska – 65%
- Strach – 51%
- Groźby – 47%
- Efekt psychologiczny – 41,5%
- Istnienie rozbieżności między celem a ofiarą – 37,5%
- Działanie planowe, celowe, systematyczne, zorganizowane – 32%
- Metody walki, strategii, taktyki – 30, 5%²

Bez zastrzeżeń można przyjąć – zdaniem tych badaczy, że terroryzm jest : oparty na przemocy, ma polityczny charakter i opiera się na strachu. Są to elementy w zjawisku terroryzmu istotne ale sama ich koincydencja nie jest dla terroryzmu konstytutywna³. Śladem tej definicji podąża Bartosz Bolechów, definiując terroryzm jako „wywołującą lęk metodę powtarzalnych aktów przemocy, motywaną politycznie, stosowaną przeciwko celom niewalczącym, gdzie w odróżnieniu od innych form przemocy politycznej, bezpośredni cel ataku nie jest celem głównym. Cele bezpośrednie wybierane są losowo (oportunistycznie) lub selektywnie (cele reprezentatywne lub symboliczne) i służą jako generatory komunikatów. Terroryzm jest zatem formą manipulacji psychologicznej i formą opartej na przemocy komunikacji pomiędzy terrorystami a ich audytorium za pośrednictwem ofiar. Audytoria mają przy tym stać się obiektem terroru (gdy chodzi o zastraszenie), żądań (gdy chodzi o wymuszenie) lub uwagi (gdy chodzi o propagandę)⁴.

Tak rozbudowane definicje, są obarczone jednak istotną wadą. Odwołując się do szeregu cech politycznych i psychologicznych zjawiska, obejmują jednak szereg zachowań i zjawisk : od

² Dane opublikowane w : Alex Schmid and Albert Jongman, „Political terrorism” SWIDOC, Amsterdam 1988 za Bartosz Bolechów „Terroryzm w świecie podwubiegunowym” Adam Marszałek Toruń 2002

³ Ibidem

⁴B.Bolechów Terroryzm. Aktorzy – statyści – widzowie Warszawa 2010 str 9

dużej części działań wojennych (podejmowanych z myślą o efekcie psychologicznym) po takie zjawiska jak rewolucja, rewolta czy pucz. Postawić można pytanie czy na przykład brytyjska (nocna) ofensywa bombowa na Niemcy podczas II Wojny Światowej, mająca na celu nie tyle wyrządzenie fizycznych zniszczeń, co zastraszenie społeczeństwa i złamanie jego morale, czy amerykańskie uderzenia atomowe na Japonię w 1945 roku, które miały charakter powtarzalny, gdzie celem były także cele niewalczące, a działania te miały na celu wywarcie pożądanego wpływu na władzach i całości społeczeństwa atakowanych państw, można traktować jako czyny terrorystyczne? Czy terroryzmem można określić represje w państwach totalitarnych, mające charakter masowy, ale jednocześnie uderzające w cele pośrednie – zmierzające do zastraszenia całego społeczeństwa poprzez przemoc uderzającą w wybranych selektywnie lub losowo jego przedstawicieli? Pokazowe procesy epoki stalinowskiej czy rozstrzeliwywanie zakładników przez Niemców w Warszawie wpisuje się w przytoczoną powyżej definicję. Idąc tym tropem, należy wskazać dodatkowe elementy które pozwolą na precyzyjną identyfikację zjawiska terroryzmu, jako specyficznego fenomenu politycznego.

Istnieją definicje zjawiska, wskazujące na te elementy. Amerykański Departament Stanu określa terroryzm jako „zaplanowaną, politycznie umotywowaną przemoc wobec celów nieuczestniczących w walce (non combatant) stosowaną przez subnarodowe grupy lub tajnych agentów”. Również wrocławski „Leksykon Politologii” wskazuje że jest to „metoda walki politycznej, strategia i taktyka uznająca stosowanie przemocy (np. porwania, zamachy bombowe) jako najbardziej skuteczny sposób i zarazem środek służący osiągnięciu określonych celów politycznych, kojarzonych z dążeniem do likwidacji istniejącego status quo”⁵.

Właśnie wskazanie specyficznego charakteru tego rodzaju przemocy politycznej, możliwa jest pełna jego analiza. Terroryzm bowiem wytwarza charakterystyczne formy działalności – nie tylko w sensie bezpośredniego stosowania przemocy, ale przede wszystkim całościowego układu celów strategicznych, form organizacyjnych i metod działania a co za tym idzie – wymaga dobrania adekwatnych narzędzi do jego zwalczania.

Nietrudno zauważyć, że omawiany fenomen nie zawsze musi mieć charakter polityczny. Metody działania terrorystów są zbliżone do sposobów popełniania przestępstw kryminalnych. W istocie, problem reakcji państwa i jego służb na sytuację zakładniczą lub inny rodzaj zamachu z oddolnego (taktycznego) punktu widzenia jest tu tożsamy. Różnice pojawiają się na wyższych

5 Leksykon politologii A.Antoszewski, R.Herbut Wrocław 2000 str. 602 - 603

Jednostki kontrterrorystyczne jako narzędzie polityki bezpieczeństwa państwa

poziomach analizy, gdy odmienna geneza zagrożeń politycznych i niepolitycznych, wymusza ich odmienne traktowanie. Nie wyklucza to jednak ich wzajemnego przenikania się. Terrorysty popełniają przestępstwa kryminalne (pozbawione motywacji politycznej), takie jak uprowadzenia dla okupu lub napady rabunkowe. Odnotowano także przypadki używania przemocy przez zorganizowane grupy przestępcze w celu wymuszeni na rządach podjęcia określonych decyzji politycznych. Zagrożeniem może być także skryta działalność przedstawicieli obcego państwa, poprzez czyny określane mianem terroryzmu państwowego. W każdym przypadku powraca ten sam problem taktyczny, mianowicie asymetria potencjałów wymuszająca adekwatne rozwiązania taktyczne i organizacyjne.

Warto odwołać się do percepcji samych terrorystów, zwłaszcza do szczególnego źródła jakim jest jeden z pierwszych podręczników terroryzmu, „Minimanual of the urban guerilla⁶” (Minipodręcznik partyzanta miejskiego) z roku 1969. Jest to punkt widzenia podwójnie interesujący. Po pierwsze, jego praca ma charakter instruktażu dla lewackich organizacji terrorystycznych i inspirowała szereg organizacji działających w latach siedemdziesiątych - między innymi zachodnioniemiecką Frakcję Czerwonej Armii. Po drugie zaś, wnioski C. Marighelli, mimo upływu ponad czterech dekad, wciąż są interesujące i znajdują odzwierciedlenie w analizowanym zjawisku. W jego ujęciu, partyzantka miejska (której elementem składowym jest terroryzm, przez niego utożsamiany z atakami bombowymi) to taktyka działań małych grup, w środowisku miejskim, w którym podstawą sukcesu jest wybitnie ofensywne nastawienie, inicjatywa i mobilność.

Marighella proponuje oparcie struktury terrorystycznej na małych grupach określanych przez niego „zespołami ogniowymi” liczącymi od czterech do sześciu osób, które z kolei tworzą większe struktury (kilka zespołów i własne dowództwo), ale zachowują wysoki stopień autonomii – zarówno w zakresie operacyjnym, logistycznym, zabezpieczenia rozpoznawczego i własnego bezpieczeństwa. Tak więc organizacja oparta na tym schemacie jest względnie nieliczna i podzielona na małe autonomiczne elementy⁷. Raport Departamentu Stanu USA z 1993 roku⁸ wskazuje na następującą liczebność typowych „miejskich” (tj. nie prowadzących równoległe działań typowo partyzanckich), aktywnych w krajach europejskich organizacji

⁶ C. Marighella Minimanual of the urban guerilla <http://www.marxists.org/archive/marighella-carlos/1969/06/minimanual-urban-guerrilla/index.htm> 10.04.2011

⁷ Podobne zasady odnoszą się także do liczebności i organizacji wojsk specjalnych. Zob. K. Styburski Dwa razy po dwóch MMS „Komandos” 07 - 08/97

⁸ Pattern of Global Terrorism : 1992 http://www.fas.org/irp/threat/terror_92/backg.html 10.04.2011

terrorystycznych :

- PIRA (Tymczasowa IRA – Wielka Brytania) – „Kilkuset członków”
- Frakcja Czerwonej Armii (Niemcy) – „Dziesięciu do dwudziestu”
- Rewolucyjna Organizacja 17 Listopada (Grecja)– „Nieznana, zakłada się niską”
- ELA (Grecja) – „zakłada się 20 do 30”
- ETA (Hiszpania) – „może mieć setki członków”

Z kolei raport za rok 2006⁹ podaje następujące dane, także w odniesieniu do „miejskich”, rdzenie europejskich grup :

ETA – „nieznana dokładnie ale niższe setki” (org „low hundreds”)

IRA – Kontynuacja - „Mniej niż pięćdziesięciu”

IRA – Prawdziwa – „Mniej niż stu”

Rewolucyjna Organizacja 17 Listopada (Grecja)– „Nieznana, zakłada się niską”

Nieduża liczebność grup oznacza zysk na dwóch polach : operacyjnym i logistycznym.

Im większa organizacja, tym więcej zasobów pochłania jej utrzymanie. Potrzebne są większe sumy pieniędzy, ilość broni, lokali oraz innych zasobów. Jednocześnie większa liczba jej członków oznacza większe prawdopodobieństwo ściągnięcia na siebie uwagi służb bezpieczeństwa i łatwiejszą jej infiltrację. Los taki stał się udziałem wspomnianych już urugwajskich Tupamaros, gdy ich liczebność wzrosła z pięćdziesięciu do trzech tysięcy. Jednocześnie inne odnoszące względnie istotne sukcesy (a przynajmniej zdolne przetrwać więcej niż jedną falę zamachów) organizacje, w tym Tymczasowa IRA czy algierski FLN przyjęły strukturę „komórek” i nie więcej niż trzech szczebli kierowania, o wyraźnie autonomicznym obliczu¹⁰. Autonomizacja organizacji wiąże się z kilkoma czynnikami :

- autonomiczność pozwala na łatwe planowanie i wykonywanie działań tylko w obrębie danej komórki, co pozwala na zachowanie w tajemnicy jej planów jak również innych informacji (nazwiska, adresy),
- decentralizacja zasobów i procesów decyzyjnych może spowodować ich redundancję, co zwiększa odporność organizacji na przeciwdziałanie,
- co za tym idzie, działania represyjne aparatu państwowego uderzają z reguły tylko w jedną część organizacji,

⁹ Country Reports on Terrorism 2006 <http://www.state.gov/s/ct/rls/crt/2006/82738.htm> 10.04.2011

¹⁰ United States Marine Corps Intelligence Service Urban Threat : Guerilla and Terrorist Organizations p.5 , 10-11

Jednostki kontrterrorystyczne jako narzędzie polityki bezpieczeństwa państwa

- procesy decyzyjne ulegają skróceniu, co pozwala na elastyczne reagowanie na zmiany w otoczeniu organizacji.

Jednak sama decentralizacja, mobilność i agresywność mogą nie wystarczyć w obliczu konfrontacji z aparatem państwowym. Innowacyjność musi także odnosić się do szczegółów taktyki, w przeciwnym wypadku sprawcy byłoby w dalszym ciągu narażeni na zniszczenie. Ataki muszą być możliwe do wykonania przez kiluosobowe grupy, co ponownie wymusza ograniczenie ryzyka długotrwałej konfrontacji.

Spełnienie tego postulatu możliwe jest na dwa sposoby¹¹.

Po pierwsze możliwe jest działanie w sposób który nie da przeciwnikowi czasu na reakcję. Atak trwa na tyle krótko, że bezpośrednia reakcja z reguły nie może już skutecznie osiągnąć sprawców, jedynie ograniczyć się do reagowania na skutki zamachu.

W szczególności zamachy bombowe minimalizują ekspozycję sprawców - możliwe jest wcześniejsze podłożenie ładunków wybuchowych, np. z zapalnikiem czasowym lub innym nie wymagającym obecności sprawców w pobliżu miejsca ataku, przy zdalnym odpaleniu ładunku możliwe jest pozostawanie z dala od niego, zamach samobójczy zaś pozwala sprawcy do końca pozostawać w pobliżu miejsca ataku i korygować swoje zamiary w zależności od zmian w aktualnej sytuacji. Sporządzenie ładunku wybuchowego jest względnie łatwe, i możliwe jest dokonanie zamachu na różne rodzaje celów (tłum, pojazdy, budynki) w sposób ograniczony możliwościami technicznymi i inwencją sprawców. Ładunki wybuchowe mogą mieć bardzo różne działanie na cele (odłamkowe, zapalające, przeciwpancerne, burzące) mogą mieć każdy możliwy rozmiar – od ręcznych granatów i ładunków przenoszonych przez jednego człowieka, po – teoretycznie możliwe, choć nie zastosowane dotąd w praktyce - ładunki ulokowane w dużych samolotach lub statkach mających uderzyć w pożądaną przez sprawców obiekty¹². Wreszcie, jako ładunki wybuchowe mogą posłużyć powszechnie dostępne substancje (np. paliwa), zaś sam atak może być jedynie inicjacją kolejnego procesu – detonacji lub uwolnienia substancji trujących lub wybuchowych (atak na magazyny paliw, tankowce, składy substancji niebezpiecznych).

Drugą z możliwych form ataku minimalizujących kontakt terrorystów z przeciwnikiem są ataki – przy pomocy broni palnej lub innych rodzajów uzbrojenia pozwalających na utrzymanie

11 M.Piekarski *Zwalczanie zagrożeń o charakterze terrorystycznym w Polsce po roku 1990* str. 9 (praca niepublikowana).

12 CH Epidemia Eksplozji MMS „Komandos” 9/96

dystansu (w sensie fizycznej odległości) od celu ataku, co dobrze wyraża anglojęzyczny termin *stand – off*. W szczególności do tego rodzaju ataków użyteczne są takie rodzaje broni jak karabiny wyborowe, granatniki przeciwpancerne, moździerz i przenośna broń raketowa. Ich wykorzystanie pozwala także na ominięcie ochrony fizycznej (blokad, patroli, ogrodzeń) poprzez ostrzał z dystansu, co wykorzystwała np. Tymczasowa IRA atakując ogniem moździerzy tak chronione obiekty jak siedzibę premiera Wielkiej Brytanii na Downing Street (7 lutego 1991) i lotnisko Heatrow (8, 10, 13 marca 1994).

Kolejne dwa rodzaje ataków wymagają od terrorystów wejścia w bliższy kontakt z ich przeciwnikami i celami. Z jednej strony są to działania które można określić – przez analogię do podobnych działań wojskowych - jako „rajdowe” – czyli napady na obiekty lub osoby celem dokonania zniszczeń, zabójstwa, lub zaboru mienia. Z drugiej strony są to sytuacje zakładnicze. Z uwagi na podobieństwo ich cech, zostaną one tutaj omówione łącznie, zwłaszcza że napady mogą bardzo szybko przejść w sytuację zakładniczą.

Sytuacja zakładnicza jest zbiorem trzech zasadniczych elementów. Po pierwsze są nim sprawcy, po drugie zakładnicy, po trzecie adresaci żądań. Posługujący się przemocą lub groźbą jej użycia sprawcy uzależniają wolność, życie i zdrowie zakładników od spełnienia określonych postulatów, które adresowane są do adresatów żądań, przy czym sprawcy mają możliwość bezpośredniego oddziaływania na zakładników. Dlatego też, nie należy uważać za sytuację zakładniczą działań podejmowanych bez użycia przemocy¹³, jak również tych, w których sprawcy ograniczają się do groźb wobec niejednoznacznie sprecyzowanych osób¹⁴. Jest natomiast takową sytuacją napad na obiekt (bank, magazyn) z zamiarem zaboru pieniędzy czy broni podczas którego wymusza się na osobach przebywających w tym obiekcie spełnienie żądań sprawców.

Obecność zakładników stała się czynnikiem wykluczającym interwencję zgodną z klasycznymi metodami wojskowymi czy policyjnymi. Najbardziej spektakularnym przykładem nieskuteczności tradycyjnych metod była tragedia podczas Igrzysk Olimpijskich w Monachium. 5 września 1972 roku, grupa 8 palestyńskich terrorystów z organizacji „Czarny Wrzesień” wzięła w wiosce olimpijskiej jako zakładników grupę 11 izraelskich sportowców. Podjęta próba odbicia zakładników siłami monachijskiej policji, przy użyciu doraźnie zorganizowanego zespołu ratunkowego, który nie posiadał ani odpowiedniego do tego zadania wyposażenia, ani

¹³Na przykład pokojowa blokada jakiegoś budynku, ograniczająca wolność osób w nim przebywających.

¹⁴Co oznacza przypadki szantażu użyciem przemocy w przyszłości, o ile np. nie zostanie wypłacony okup.

Jednostki kontrterrorystyczne jako narzędzie polityki bezpieczeństwa państwa

przeszkolenia, zakończyła się klęską. Podczas strzelaniny na lotnisku wojskowym Furstenfeldbruck, gdzie przygotowano zasadzkę na mających odlecieć z zakładnikami terrorystów zginęli wszyscy zakładnicy i pięciu przestępców (wyznaczeni do wsparcia policji wojskowi strzelcy wyborowi również nie byli przygotowani do tego zadania, niektórzy wręcz nie trafili w wyznaczone dla nich cele). Trzech ujętych terrorystów zostało wkrótce zwolnionych, po tym jak uprowadzony został niemiecki samolot pasażerski¹⁵.

Równie tragicznie zakończyła się próba uratowania dzieci ze szkoły w kibucu Maalot w Izraelu w roku 1974 przez żołnierzy wojskowej jednostki dywersyjno – rozpoznawczej Sayeret Mat'kal, mimo że to właśnie żołnierze tej jednostki w roku 1972 zdołali odbić z rąk terrorystów samolot na lotnisku w Tel Awiwie. Był to spektakularny symbol problemu, który ujawnił się już wcześniej. W pierwszych nowoczesnych kampaniach terrorystycznych po drugiej wojnie światowej - w Palestynie, na Cyprze i w Algierii, mimo użycia na szeroką skalę sił zbrojnych, mocarstwa kolonialne okazywały się bezradne w obliczu niewielkich grup terrorystycznych działających na obszarach zurbanizowanych. Pozorny sukces francuskich wojsk spadochronowych w Algierze, jakby było rozbicie siatek terrorystycznych, poprzez stosowanie na szeroką skalę tortur - okazał się porażką polityczną i strategiczną, prowadząc do antagonizacji ludności algierskiej i przegrania przez Francję tej wojny, mimo że na prowincji odnoszono zwycięstwa nad „wiejską“ partyzantką.

Ewolucja terroryzmu i przestępczości zorganizowanej w ostatnich kilku dekadach, wskazuje na następujące elementy

- Sprawcy starają się działać w sposób zdeterminowany i dynamiczny, wywierając presję na aparacie państwowym, poprzez redukcję czasu jaki potrzebny jest na skuteczną reakcję ;

- Sprawcy dążą do stosowania nowych technik i taktyk działania, jednak w sposób ewolucyjny, stopniowo uzupełniając dotychczas stosowane techniki działania poprzez nowe elementy ;

- Sprawcy działają w sposób nieszablonowy, lokując się w specyficznej niszy taktycznej i operacyjnej, w której do ich zwalczania nie wystarczą tradycyjne siły policyjne, zaś wojsko stanowi siłę działającą w sposób zbyt mało precyzyjny.

Wobec tych problemów, niezbędne stało się stworzenie nowych narzędzi polityki bezpieczeństwa państwa, w formie wyspecjalizowanych jednostek specjalnego przeznaczenia,

15 A.Raguszewski Tragedia na lotnisku MMS Komandos 07-08/2001, K.Jałoszyński Współczesny wymiar antyterroryzmu Warszawa 2008 str 133.

zdolnych do prowadzenia działań ratunkowych, mających na celu uwalnianie zakładników.

POWSTANIE I EWOLUCJA JEDNOSTEK KONTRTERRORYSTYCZNYCH W EUROPIE I POLSCE

Pierwszą formacją, która została utworzona specjalnie z zadaniem walki z terrorystami, była niemiecka Genschutzgruppe Neun (GSG-9), która zaczęła powstawać tuż po zamachu w Monachium¹⁶. W tym samym czasie, rozpoczęto formowanie podobnych jednostek we Francji, Wielkiej Brytanii oraz innych państwach Europy Zachodniej, a także we wspierającym działalność terrorystów lewackich Związku Radzieckim.

Siły te musiały wypracować zupełnie nową taktykę, techniki działania, tryb szkolenia i formy organizacyjne. Istniały już pewne wzorce organizacyjne stosowane w działaniach policyjnych, jak również wojskowych. Z dorobku policyjnego przejęto część wiedzy dotyczącej interwencji i użycia broni względem niebezpiecznych przestępców. Pewne podstawowe opracowania, mające charakter uporządkowanych instrukcji, opartych na starannej analizie doświadczeń empirycznych, konfrontowanych z założeniami teoretycznymi publikowano już wcześniej¹⁷. Z doświadczeń wojskowych przyjęto zasady działań jednostek specjalnych o przeznaczeniu rozpoznawczo – dywersyjnym, odnoszące się przede wszystkim do sposobu naboru personelu, oraz ogólnych zasad działań specjalnych, przede wszystkim unikania schematycznego, przewidywalnego działania. Pojawiły się jednak istotne różnice, związane ze specyfiką zadań przeciwterrorystycznych, których areną były przede wszystkim obszary miejskie. Podstawowe cechy tych działań, wpływające bezpośrednio na ich organizację i przygotowanie do działań to :

- szturmowanie budynków, samolotów i innych środków transportu o ograniczonej kubaturze,
- konieczność selektywnego użycia siły, z uwagi na obecność zakładników,
- konieczność działania w sposób zaskakujący dla sprawców i wymagający starannego przygotowania rozpoznawczego.

¹⁶I.Chloupek Genschutzgruppe 9 MMS Komandos 07-08/2001

¹⁷ M.in. opracowanie byłych instruktorów kolonialnej policji Szanghaju W.E Fairbaina i A. Stykesa *Shooting to live with one-hand gun* Londyn 1942. Policjanci ci, specjaliści w zakresie walki wręcz i walki bronią krótką w okresie wojny szkolili m.in. polskich żołnierzy

Jednostki kontrterrorystyczne jako narzędzie polityki bezpieczeństwa państwa

Okres ponad trzydziestu lat funkcjonowania tego typu jednostek w służbach policyjnych i wojskowych, pozwolił na określenie pewnych podstawowych reguł ich funkcjonowania oraz systematyki – zarówno samych pododdziałów, jak i ich zadań. Te ostatnie są dwojakiego rodzaju.

Po pierwsze są to *operacje ratowania zakładników* – czyli siłowe rozwiązywanie sytuacji zakładniczych (ang. Hostage Rescue – HR), podejmowane w sytuacji w której negocjacje z terrorystami nie przynoszą rezultatów zmierzających do pomyślnego rozwiązania sytuacji (same negocjacje mogą być w takiej sytuacji czynnikiem pozwalającym na przygotowanie – poprzez „grę na zwłokę” - szturm i jego zaplecza logistycznego, np. medycznego). W tego typu działaniach, priorytetem w działaniach jest bezpieczeństwo zakładników. Zastosowane rozwiązania taktyczne muszą prowadzić do jak najszybszego zneutralizowania zagrożenia dla ich życia – mogą więc być bardziej ryzykowne dla funkcjonariuszy lub trudniejsze, co nie oznacza że życie i zdrowie operatorów nie jest wówczas istotnym czynnikiem, gdyż od tego zależy powodzenie działań. Jako operacje ratowania zakładników można określić także każde działanie prowadzone w sytuacji potencjalnie zakładniczej, gdyż zakładnicy mogą zostać wzięci nagle, jako taktyczny środek pozwalający przestępcom wypracować korzystniejszą dla nich sytuację – np. przenieść się w inne miejsce. Wobec tego, w sytuacji potencjalnie zakładniczej należy działać tak, jak w sytuacji zakładniczej.

Drugim rodzajem zadań są *zatrzymania wysokiego ryzyka* (ang. High-Risk Arrest – HRA), podczas których jedynym priorytetem jest bezpieczeństwo operatorów jednostki specjalnej wykonującej dane zadanie, możliwe jest więc zastosowanie procedur zwiększających ten czynnik. Odmienna jest także rola innych czynników, w tym czasu działania. Pojęcie HRA określa więc sytuację która nie jest sytuacją zakładniczą – czyli zatrzymanie szczególnie niebezpiecznych przestępców, czy przeszukanie miejsca w którym takowi mogą się znajdować. Dodatkowym czynnikiem który może wskazać różnicowanie między HR a HRA jest charakter zagrożenia. W HRA występuje zagrożenie dla operatorów, natomiast w HR zagrożeni są także zakładnicy¹⁸.

W szerszym aspekcie, oznacza to że użycie broni, i innych środków ma w obu tych sytuacjach odmienne

Podział zadań przekłada się na podział jednostek. Historycznie wykształciły się dwa ich rodzaje. Pierwszym są *jednostki kontrterrorystyczne*¹⁹. Ich głównym zadaniem jest prowadzenie

18 M.Piekarski *Zwalczanie zagrożeń o charakterze terrorystycznym w Polsce po roku 1990* str. 25 – 30 (praca niepublikowana).

19 Zgodnie z obowiązującą w NATO i państwach zachodnich nomenklaturą, aktywne zwalczanie terrorystów określa

Jednostki kontrterrorystyczne jako narzędzie polityki bezpieczeństwa państwa

operacji ratowania zakładników z obiektów stałych i środków transportu. Są one specjalnie w tym celu zorganizowane, wyszkolone i wyposażone. Są one z reguły jednostkami będącymi elementami ogólnokrajowego systemu reagowania kryzysowego i wobec tego z reguły funkcjonuje jedna lub rzadziej dwie lub trzy w danym kraju. Ich podległość służbowa jest zależna od przyjętej w danym państwie koncepcji funkcjonowania struktur odpowiedzialnych za bezpieczeństwo obywateli.

W krajach anglosaskich rolę tę pełnią wydzielone elementy ze składu wojskowych sił specjalnych, przy czym powierzając im tę funkcję przyjęto stosowne rozwiązania prawne i procedury, zezwalając na ich działanie na terenie kraju w sytuacjach kryzysowych. Tak jest w Wielkiej Brytanii (rotacyjnie zmieniana w tej roli kompania 22 Pułku Special Air Service)²⁰, Australii (pododdziały – Tactical Assault Group - ze składu Special Air Service Regiment i 4th Royal Australian Regiment (Cdo))²¹, Kanadzie (Joint Task Force 7)²². W przypadku Australii, istnieją dwie identyczne jednostki dla zapewnienia szybkości reagowania na terenie kraju oraz zapewnienia wystarczających sił na wypadek poważnych sytuacji kryzysowych.

W państwach Europy kontynentalnej funkcję tę pełnią pododdziały istniejące w strukturach sił policyjnych. Przykładem jest wspomniana już GSG-9, funkcjonująca wcześniej w ramach Federalnej Straży Granicznej, obecnie przekształconej w Policję Federalną. Takie ułożenie jej, było spowodowane tym, że podczas jej formowania jedyną federalną formacją policyjną była właśnie Straż Graniczna²³. Nieco odmienna sytuacja panuje w krajach w których oprócz policji istnieje druga służba o charakterze policyjnym – np. francuska Gendarmerie Nationale czy włoska Arma di Carabinieri²⁴. Wówczas najczęściej istnieją dwie – lub - więcej równorzędne jednostki kontrterrorystyczne poszczególnych służb, przykładem są francuskie jednostki GIGN i EPIGN (żandarmerii) oraz RAID (policyjna) czy też włoskie jednostki NOCS (policyjna) i GIS (Korpus Karabinierów).

Podobna sytuacja panuje w krajach w których akcenty są równo rozłożone pomiędzy wojsko i policję, lub konkurują one ze sobą. Taka sytuacja ma miejsce w Stanach Zjednoczonych, gdzie istnieją dwie wojskowe jednostki kontrterrorystyczne : 1st Special Operations Operational Detachment „Delta” w wojskach lądowych i Naval Special Warfare Development Group w

się mianem kontrterroryzmu, podczas gdy termin antyterroryzm rezerwuje się dla działań prewencyjnych i ochronnych. Autor uznał za celowe przyjęcie nomenklatury zachodniej, jako bardziej precyzyjnej.

20 I.Chloupek *Antyterrorystyki JKM* MMS „Komandos” 04/1998,

21 I.Chloupek *Śmiali zwyciężają* MMS „Komandos” 02/2001 i 03/2001,

22 I.Chloupek *CSOR – Kanadyjski Pułk Operacji Specjalnych* „Broń i Amunicja” 03/2007

23 I.Chloupek *Grenschutzgruppe 9* MMS Komandos 07-08/2001

24 A Raguszewski *Pretorianie suwerenności* MMS „Komandos” 10/97

Jednostki kontrterrorystyczne jako narzędzie polityki bezpieczeństwa państwa

marynarce wojennej oraz cywilna (policyjna) jednostka Hostage Rescue Team podlega Federanemu Biuru Śledczemu, pełniącemu rolę wiodącej agencji rządowej w zakresie zwalczania terroryzmu. Podobna sytuacja panuje w Izraelu, gdzie również zarówno wojsko, jak i policja posiadają wykonujące te zadania jednostki : Sayeret Mat'kal w armii, oraz Yam'am w policji²⁵. W każdym przypadku, zasadą jest funkcjonowanie tych jednostek w bezpośredniej podległości organizacyjnej centralnym ośrodkom decyzyjnym (dowództwa macierzystych służb, kierownictwa resortów) i funkcjonowanie silnego zaplecza logistycznego i szkoleniowego.

Drugim rodzajem jednostek o którym mowa, są *jednostki taktyczne*. Są to jednostki służb policyjnych, przeznaczone do wykonywania szczególnie niebezpiecznych zadań na korzyść służb macierzystych. Ich zadania są więc nieco odmienne od zadań jednostek kontrterrorystycznych i obejmują wspieranie macierzystych struktur podczas tych sytuacji w ramach ich rutynowych zadań, które wymagają specjalistycznych umiejętności i wyposażenia z uwagi na groźbę konfrontacji ze szczególnie niebezpiecznymi , uzbrojonymi ewentualnie zabarykadowanymi przestępcami. Są to działania takie jak zatrzymania, przeszukania, wspieranie ochrony ważnych osób i obiektów, działania konwojowe, udział w działaniach pościgowych a nawet wykonywanie specjalnych zadań podczas tłumienia rozruchów i zamieszek (także w zakładach karnych). Ogólnie są do zadania z zakresu HRA. Nie wyklucza to jednak wykorzystywania ich w sytuacjach zakładniczych – samodzielnie - o ile dana jednostka będzie w stanie rozwiązać daną sytuację, biorąc pod uwagę jej wyszkolenie, liczebność i wyposażenie – lub wspierając jednostkę kontrterrorystyczną. Dokładna liczba, zadania i wzajemne relacje tych jednostek są bezpośrednio zależne od specyfiki służb policyjnych w danym państwie. W najbardziej ogólnym ujęciu, jednostkę taktyczną można opisać jako szczebel pośredni pomiędzy działaniami funkcjonariuszy pionu prewencji lub kryminalnego a interwencją wyspecjalizowanych jednostek kontrterrorystycznych.

W ciągu ponad trzydziestu lat funkcjonowania jednostek tych dwóch rodzajów, odniosły one szereg sukcesów, zarówno w walce z terrorystami jak i kryminalistami. Warto dla porządku wskazać kilka najważniejszych , związanych z działalnością europejskich jednostek kontrterrorystycznych :

– 17 października 1977 roku, w wyniku szturmu jednostki GSG-9 na uprowadzony przez terrorystów Frakcji Czerwonej Armii samolot na lotnisku w Mogadiszu uratowano 90 osób²⁶

25 I.Chloupek *Chłopcy szefa sztabu* MMS „Komandos” 03/1998, I.Chloupek *Specjaliści* MMS „Komandos” 01/2001

26 *Ibidem* str. 30-33

Jednostki kontrterrorystyczne jako narzędzie polityki bezpieczeństwa państwa

– 5 maja 1980 roku, żołnierze 22 Pułku SAS odbili z rąk terrorystów ambasadę Iranu w Londynie,

–24 grudnia 1994 roku w Marsylii , jednostki kontrterrorystyczne francuskiej żandarmerii uratowały 240 pasażerów samolotu uprowadzonego przez algierskich fundamentalistów islamskich, z zamiarem wysadzenia go w powietrze nad Paryżem,

Charakterystyczne jest zestawienie podobnych operacji prowadzonych w Związku Radzieckim. Od roku 1982 do 1991 , jednostka kontrterrorystyczna KGB Alfa czterokrotnie interweniowała w przypadku uprowadzeń samolotów, i w podobnej liczbie innych sytuacji zakładniczych.

W Polsce pierwszą jednostką o charakterze kontrterrorystycznym był sformowany w roku 1976 Wydział Zabezpieczenia Stołecznego Urzędu Spraw Wewnętrznych, od roku 1978 uzupełniany przez plutony specjalne ZOMO stacjonujące w wybranych miastach wojewódzkich (Szczecin, Gdańsk, Poznań, Łódź, Wrocław, Katowice, Kraków a w okresie późniejszym Rzeszów i Białystok) oraz niewielki pododdział w strukturach komisariatu milicji na lotnisku Okęcie w Warszawie. Po przemianach ustrojowych, jednostki te zostały utrzymane w strukturach Policji jako jednostki antyterrorystyczne. Ustawa o Policji z 6.04.1990 w artykule 4, punkt 3 , podpunkt 2 stwierdzała, że „w skład Policji wchodzi również wyodrębnione pododdziały prewencji i pododdziały antyterrorystyczne”²⁷ W okresie 1990-2000 rolę centralnej jednostki kontrterrorystycznej pełnił Wydział Antyterrorystyczny Komendy Stołecznej Policji. Jego zadania uzupełniały Kompanie Antyterrorystyczne Oddziałów Prewencji Policji, powstałe w wyniku rozbudowy plutonów specjalnych oraz Samodzielny Pluton Antyterrorystyczny operujący na lotnisku Okęcie. Od roku 2000 policyjne jednostki w komendach wojewódzkich stały się Samodzielnymi Pododdziałami Antyterrorystycznymi Policji (SPAP) natomiast Wydział AT KSP został po krótkim etapie funkcjonowanie również jako SPAP Komendy Stołecznej, został od roku 2000 wcielony do Komendy Głównej Policji, początkowo jako część Centralnego Biura Śledczego, następnie Biura Główny Sztab Policji, wreszcie od roku 2008 jako samodzielne Biuro Operacji Antyterrorystycznych Komendy Głównej Policji (BOA KGP)²⁸. Obecnie, BOA i SPAP-y są zasadniczym elementem kontrterrorystycznym polskiej Policji , mającym istotne doświadczenia bojowe, zarówno z operacji

²⁷ Ustawa o Policji z dnia 6 kwietnia 1990 roku. Termin „antyterrorystyczne” - w skrócie AT stał się od tego czasu powszechnie używanym określeniem tych jednostek w Policji, jak również ich taktyki i działań.

²⁸ K.Jałoszyński *Współczesny wymiar antyterroryzmu* Warszawa 2008 str. 150-162 T. Jarmoła *Kontrterroryzm* Gdańsk 2009 str 109-111

Jednostki kontrterrorystyczne jako narzędzie polityki bezpieczeństwa państwa

zatrzymywania członków zorganizowanych grup przestępczych, jak również odbijania zakładników (m.in. funkcjonariusze SPAP we Wrocławiu uwolnili zakładników w sądzie w Jeleniej Górze w roku 2000).

Pododdział z Okęcia uległ rozformowaniu a jego funkcjonariusze częściowo weszli w skład tworzonej od roku 2004 w Komendzie Stołecznej etatowej jednostki taktycznej w postaci Wydziału Realizacyjnego. Podobne pododdziały istnieją także w strukturach Centralnego Biura Śledczego KGP oraz innych komórek organizacyjnych Policji, przy czym część z nich ma charakter nieetatowy. Jednostki taktyczne znalazły się także w strukturach niektórych innych służb państwowych (w tym Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Służby Więziennej, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Biura Ochrony Rządu, służb kontroli skarbowej). Natomiast w Straży Granicznej, przed rokiem 2000 dysponującej jedynie niewielkimi plutonami specjalnymi, zauważalny jest rozrost jednostek o charakterze kontrterrorystycznym, przede wszystkim w ramach centralnie podporządkowanego (choć złożonego z trzech regionalnych oddziałów) Zarządu Zabezpieczenia Działań²⁹.

Zdolności do działań kontrterrorystycznych nabierały także struktury wojskowe, począwszy od sformowania w roku 1990 jednostki wojskowej GROM, wyspecjalizowanej w operacjach ratowania zakładników. Do roku 1999 podlegała ona Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. W latach kolejnych utworzony został Oddział Specjalny Żandarmerii Wojskowej w Warszawie odpowiedzialny także za działania kontrterrorystyczne oraz ochronne, szkolony przez instruktorów wywodzących się z jednostki GROM i SPAP we Wrocławiu³⁰. W ciągu ostatnich kilku lat, zwiększony nacisk na zadania związane ze zwalczaniem terroryzmu znalazł odzwierciedlenie także w szkoleniu 1 Pułku Specjalnego Komandosów i Morskiej Jednostki Działań Specjalnych „Formoza”.

System jednostek i ich wzajemne relacje, zarówno w Polsce jak i w pozostałych państwach Europy kontynentalnej wykazują wyraźne podobieństwa, które można ująć w kilku punktach:

- 1) Zasadnicze zadania wykonują jednostki podporządkowane siłom policyjnym, a nie wojskowym (ew. zmilitaryzowanym formacjom policyjnym)
- 2) Występuje wyraźny dwustopniowy system, z jednostką centralną (kontrterrorystyczną) i regionalnymi jednostkami taktycznymi
- 3) System uzupełniany jest czasami przez wyspecjalizowane grupy w innych służbach lub formacjach, np. służbie więziennej, celnej, żandarmerii wojskowej.

29 I.Chloupek *Feniks* „Spec-ops” 11/12 2009

30 I.Chloupek *Warszawski OS ŻW* Broń i Amunicja 06/2006

BEZPIECZEŃSTWO EUROPEJSKIE W XXI WIEKU A PROBLEM ZAGROŻENIA TERRORYSTYCZNEGO

Obszar europejski stał się areną na której nastąpiło preludium zjawiska określanego mianem „War on Terror” - a więc starcia z fundamentalistami islamskimi. Wspomniane już uprowadzenie francuskiego samolotu w roku 1994 miało w zamiarze sprawców zakończyć się podobnie jak zamachy z 11 września 2001 roku w Stanach Zjednoczonych. W roku 1995 doszło o dwóch serii zamachów bombowych na terenie Francji, których sprawcami byli także terroryści algierscy. W jej toku doszło do próby ujęcia jednego ze sprawców przez grupę żandarmów z jednostki EPIGN, jednak wskutek determinacji terrorysty (ranny wciąż prowadził ostrzał), został on zastrzelony, co wywołało kontrowersje polityczne i zamieszki w dzielnicach arabskich. Jeszcze większą determinacją wykazali się członkowie tzw. „bandy z Roubaix”. Byli to islamiści, którzy dokonywali napadów rabunkowych w celu gromadzenia pieniędzy na „świętą wojnę”. Podczas próby ich zatrzymania 29 marca 1996, otworzyli ogień do szturmujących posesję policjantów z jednostki RAID. W wyniku wymiany ognia i spalenia budynku czterej sprawcy ponieśli śmierć. Jeden z ich współników przebywający wówczas poza miejscem zamieszkania, usiłował zbiec do Belgii, gdzie usiłując uniknąć aresztowania wziął zakładników – ten jednak ostatecznie poddał się w wyniku negocjacji³¹.

Wydarzenia te (podobnie jak rzadko spotykana determinacja, jaką wykazali się porywacze z grudnia 1994) oznaczały pojawienie się nowego zagrożenia nie tylko w kontekście politycznym. Platforma ideologiczna jaką jest religijny fundamentalizm, z zasady odrzucający negocjacje i kompromis niesie ze sobą potężny ładunek motywacji indywidualnej i grupowej. Wcześniejsze zamachy i sytuacje zakładnicze kończyły się albo ujęciem sprawców, albo ich śmiercią w bezpośredniej walce, wymuszoną okolicznościami (z zasady – zagrożeniem życia zakładników), tutaj sprawcy znajdujący się w sytuacji bez wyjścia wybierali walkę i śmierć, co jest spójne z ideologią, zakładającą „nagrodę” już pośmiertną. Taka postawa oznacza wybór taktyki i strategii zakładającej tylko niszczenie i agresję, traktującą negocjacje, układy i porozumienia tylko jako element taktycznego ustępstwa. Oznacza na przykład operacyjną i ideologiczną zgodę na zamachy samobójcze i podobne formy działania. Wymusza to bardziej stanowcze postępowanie i zgodę na

31 M. Kuczyński *Krwawiąca Europa. Konflikty zbrojne i punkty zapalne w latach 1990-2000. Tło historyczne i stan obecny* Warszawa 2001 str 477-484

większe niż dotychczas użycie siły. Pojawia się dylemat prawny i moralny dotyczący dozwolonych metod, stosowanych przez policję, w czasie pokoju. Z jednej strony istnieje ryzyko że działanie zbyt ostrożne spowoduje śmierć osób postronnych lub interweniujących funkcjonariuszy. Z drugiej strony, zbyt radykalne środki mogą oznaczać legalizację kary śmierci wymierzanej pozasądowo.

W toku walki z wcześniejszymi organizacjami terrorystycznymi, granica była względnie wyraźna. Dwaj z czworga porywaczy niemieckiego samolotu w roku 1977 zginęli gdy usiłovali rzucać granatami w pasażerów i policjantów. Dwie ranne terrorystki zostały aresztowane. Podobnie aresztowany został jeden z terrorystów w Londynie w 1980 roku, gdy usiłował udawać zakładnika. Wypadki użycia siły ze skutkiem śmiertelnym w innych sytuacjach były rzadkie i żadna z jednostek kontrterrorystycznych w Europie do roku 2001 nie brała udziału w sytuacji którą jednoznacznie można opisać jako ewidentnie bezprawne użycie siły. Nawet tak kontrowersyjne sytuacje jak śmierć trojga członków IRA na Gibraltarze w roku 1988 z rąk żołnierzy 22 pułku SAS nie mogą zostać tak ocenione³². Dochodziło w Europie do prób pozaprawnego zwalczania terrorystów drogą zabójstw pozasądowych (służby specjalne Izraela i Hiszpanii), jednak wypadki te miały charakter jednoznacznie bezprawny.

Nowe zagrożenia ujawniły kolejne warstwy tego dylematu. Sprawcy zamachów terrorystycznych 11 września 2001 (sytuacji zakładniczej) postawili cały aparat państwowy supermocarstwa w obliczu niezwykle poważnego dylematu moralnego – czy dopuszczalne jest zestrzelenie samolotu, i uśmiercenie pasażerów, i tak już skazanych na śmierć przez sprawców? O ile ten dylemat możliwy jest do rozwiązania w sposób systemowy (stała obecność funkcjonariuszy ochrony w samolotach pasażerskich) to późniejsze wydarzenia przyniosły kolejne pytania.

W październiku 2002 roku około pięćdziesięciu czeczeńskich terrorystów zajęło budynek centrum kulturalnego położonego w moskiewskim osiedlu Dubrowka, biorąc ponad ośmiuset zakładników, głównie widzów popularnego musicalu „Nord-Ost”, żądając natychmiastowego

32 Terrorysty zostali zastrzeleni podczas próby aresztowania, ponieważ istniało zagrożenie że mogą zdalnie zdetonować samochód – pułapkę. Okazali się jednak nieuzbrojeni Europejski Trybunał Praw Człowieka uznał że doszło do naruszenia Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, jednak nie był to wyrok jednogłośny. Por. <http://cmiskp.echr.coe.int/tkp197/view.asp?action=html&documentId=695820&portal=hbk&source=externalbydocnumber&table=F69A27FD8FB86142BF01C1166DEA398649> 15.05.2011

W toku konfliktu północnoirlandzkiego zdarzały się akty ewidentnie przestępcze, popełniane przez funkcjonariuszy północnoirlandzkiego aparatu policyjnego i przypadki omyłkowego użycia broni wskutek błędu w ocenie sytuacji lub nieporozumieniu, jednak SAS nie udowodniono aby celowo zastrzelono kiedykolwiek osobę nie stwarzającą zagrożenia (np. już aresztowaną).

wycofania wojsk rosyjskich z Czeczenii. W toku rozmów wyraźnie nie byli skłonni do kompromisu, i mimo negocjacji i zwolnienia części zakładników wciąż stawiali żądania, które nie tylko nie były możliwe do spełnienia przez władze rosyjskie, ale i niewykonalne (natychmiastowe wyprowadzenie wojsk z Czeczenii).

Z uwagi na liczebność terrorystów, obecność wśród nich kobiet – zamachowców samobójców, trudność w dostępie do sali teatralnej, sytuacja mogła okazać się nierozwiązywalna. 26 października ponad czterystu komandosów jednostek Centrum Specjalnego Przeznaczenia podjęło jednak szturm, poprzedzony wpuszczeniem do budynku gazu obezwładniającego. W wyniku szturm, udało się zneutralizować wszystkich terrorystów i uniemożliwić im zabicie zakładników. Niestety, z 690 obecnych w budynku zakładników, 123 zmarło wskutek zaniedbań ze strony sztabu kryzysowego i służb medycznych oraz czynników niezależnych (brak podania na czas leków, opóźnienia w transporcie do szpitali, brak szpitala polowego, wyczerpanie organizmów ponad trzema dobami w budynku)³³. Należy odnotować fakt, że także szturmujący byli poddani działaniu środków chemicznych, i były przypadki poszkodowanych przez gaz. Oprócz taktycznych i technicznych aspektów, powraca pytanie o dopuszczalne granice używania siły. W tym przypadku istniała szansa uratowania przynajmniej części zakładników, wszakże przy stosunkowo dużym ryzyku. Co ważniejsze, zgoda polityczna na przeprowadzenie operacji oznaczała także zgodę na egzekucję części sprawców – odurzonych gazem, śpiących ale mogących w każdej chwili ocknąć się i uruchomić detonator. Czy de facto oznacza to że miała miejsce sytuacja wspomniana wcześniej, a więc egzekucji pozasądowej? Czy też można uzasadnić taki sposób postępowania dobrem większym, jakim jest życie niewinnych osób? Jest to problem wykraczający poza ramy tego opracowania. Jednak oznacza on, że stopień politycznego ryzyka związanego podejmowaniem decyzji w sytuacji kryzysowej, jest dużo większy. Nieudana operacja, ofiary wśród zakładników, mogą obrócić się przeciw decydentom – i znacznie trudniejsze będzie obciążenie winą jedynie sprawców.

W następstwie zamachu z 2002 roku i późniejszego ataku w Biesłanie, jak również innych zamachów terrorystycznych (z których na uwagę zasługuje zwłaszcza atak na Bombaj w roku 2008) oraz zamachów w Europie Zachodniej, służby policyjne i jednostki kontrterrorystyczne zmuszone zostały do częściowej rewizji stosowanych metod działania. Po zamachu w Madrycie w roku 2004 sprawcy, podczas próby zatrzymania przez policyjną jednostkę kontrterrorystyczną dokonali

331 Chloupek *Sukces i porażka* MMS „Komandos” 12/2002, 01/2003

Jednostki kontrterrorystyczne jako narzędzie polityki bezpieczeństwa państwa

samobójczej detonacji, zabijając jednego policjanta i raniąc kilkunastu.

Wydarzenia te wskazują jednoznacznie na to, że omawiane jednostki są i pozostaną istotnym elementem polityki bezpieczeństwa państwa. Ewolucja zagrożeń wymusza jednak ich ewolucję, biegnącą w kilku kierunkach.

Po pierwsze, zauważalny jest wzrost przygotowań w kierunku rozwiązywania dużych sytuacji zakładniczych, wymagających użycia szeregu jednostek.

Po drugie, istotnym elementem szkolenia staje się postępowanie z zamachowcami – samobójcami.

Po trzecie, obserwowany jest rozwój liczebny jednostek taktycznych, zdolnych do bardziej elastycznej i szybszej odpowiedzi na sytuację kryzysową, zwłaszcza zaistniałą nagle i w miejscu oddalonym od siedzib jednostek kontrterrorystycznych.

Po czwarte, istotnym elementem wyszkolenia stają się działania specjalne w środowisku morskim, w szczególności odbijanie zakładników na pokładach jednostek pływających oraz innych obiektów (w tym platform wiertniczych).

Niedawne wydarzenia w Pakistanie, związane z operacją amerykańskich sił kontrterrorystycznych wymierzonych w lidera Al-Kaidy z jednej strony wciąż potwierdzają istotną rolę jaką tego rodzaju jednostki mogą odgrywać w polityce bezpieczeństwa państwa w wymiarze aktywnego zwalczania terroryzmu. Jednocześnie inne aktualne sytuacje, jak uprowadzenie policjantów przez kryminalistę latem roku 2010 na Słowacji, zakończone przez strzelców wyborowych słowackiej jednostki kontrterrorystycznej³⁴, sugerują że w dalszym ciągu należy utrzymywać siły i środki niezbędne do rozwiązywania pozornie niewiele znaczących, ale istotnie świadczących o stanie państwa i jego woli do zapewnienia bezpieczeństwa obywatelom i przeciwstawienia się przestępczości.

Nie można także nie pomijać zagrożenia jakie dla Polski stanowią ugrupowania islamskich fundamentalistów. Polska stała od 11.09.2001 po stronie USA i aktywnie wspierała ich politykę, także angażując się militarnie w Iraku i Afganistanie, w tym administrując jedną z 4 stref okupacyjnych w Iraku (i będąc narodem wiodącym w Międzynarodowej Dywizji Centrum – Południe) oraz biorąc udział w morskich operacjach przeciwterrorystycznych na Morzu Śródziemnym i w Zatoce Perskiej a obecnie utrzymując liczny kontyngent w Afganistanie. Nie można zapomnieć także o podniesionych zarzutach dotyczących przetrzymywania w Polsce przez

34 I. Chloupek *Akcja <<Kojot>> „Special-Ops”* 3/2011

CIA schwytych terrorystów, w tym Chalida Szejka Mohhameda (planisty zamachów z 11.09.2001).

Wieloletni zastępca lidera Al-Kaidy a od 2011 roku jej przywódca, Ajman az-Zawahiri, dwukrotnie wymienił Polskę jako sojusznika USA. W wystąpieniu z 1.10.2004 stwierdził : „Nastał czas, by naród muzułmański stawiał opór [...]. Nie wolno nam czekać aż oddziały amerykańskie, brytyjskie, francuskie, żydowskie, południowokoreańskie, węgierskie i **polskie** wejdą do Egiptu, na Półwysep Arabski, do Jemenu i Algierii [...]. Musimy już teraz stawiać opór. Amerykanie, Brytyjczycy, Australijczycy, Francuzi, **Polacy**, Norwegowie, Koreańczycy, Japończycy mają swoje interesy wszędzie. Wszyscy oni brali udział w okupacji Afganistanu, Iraku i Czeczenii [...]. Nie powinniśmy czekać dłużej.”³⁵.

W dniu 20.05.2005 powiedział : „Dla krzyżowców i Żydów zrozumiały jest tylko język zabójstwa i rozlewu krwi, przekonują ich dopiero trumny i zniszczone aktywa, płonące wieżowce i upadająca gospodarka. Muzułmanie, podejmijcie działania przeciw ambasadom Stanów Zjednoczonych, Anglii, Australii, **Polski** i Norwegii oraz przeciw ich interesom, przedsiębiorstwom i pracownikom. Palcie ziemię pod ich stopami [...]. Nie dopuszczajcie Amerykanie, Brytyjczycy, Australijczycy, **Polaków**, Norwegów i innych krzyżowców – zabójców waszych braci w Iraku [...]. Podążajcie za przykładem waszych 19 braci, którzy zaatakowali Amerykę kierując samoloty przeciwko Nowemu Jorkowi i Waszyngtonowi.”.

21.05.2004 ugrupowanie „at-Tawhid” ogłosiło w Internecie komunikat „Prześlanie do Bułgarii”, w którym grożono także Polsce : „Do polskiego rządu, Polaków, a w szczególności do nikczemnego premiera Marka Belki : Wycofajcie swoje siły z Iraku, albo usłyszycie eksplozje rozdzierające wasz kraj kiedy tylko tego zechcemy. Polacy ostrzegamy was ostatni raz”³⁶.

Należy zwrócić szczególną uwagę na fakt, że muzułmańska tradycja wymaga przed rozpoczęciem wojny postawienia przeciwnikowi ultimatum, dopiero niespełnienie postawionych w nim warunków upoważnia do rozpoczęcia wojny. Al-Kaida i Osama Ben-Laden zachowywali się zgodnie z tą tradycją, wypowiadając wojnę USA a dopiero potem uderzając w nie zbrojnie. Trzeba także pamiętać, że jest to przeciwnik cierpliwy, poświęcający dużo czasu na planowanie i przygotowanie zamachów.

35 Ryszard M. Machnikowski *Zamachy w Londynie 7 i 21 lipca 2005*
http://www.specops.com.pl/CSiPS/artykuly_CSiPS/Doktor_Ryszard_Machnikowski/zamachy_w_Londynie_prezentacja/zamachy_w_Londynie_prezentacja.htm 28.04.2008

36 CSIPS *Zagrożenie atakami terrorystycznymi w Polsce 2006. Raport*

Jednostki kontrterrorystyczne jako narzędzie polityki bezpieczeństwa państwa

W tym kontekście, szczególnej wagi nabiera adekwatne przygotowanie polskich jednostek kontrterrorystycznych, w tym ujęcie ich w kompleksowe ramy, jako istotnego podsystemu bezpieczeństwa państwa, uwzględniając dotychczasowe doświadczenia i trendy w rozwoju zagrożeń o charakterze terrorystycznym. Przy wskazaniu pożądanych cech takiego systemu należy wziąć pod uwagę kilka czynników. Są to :

- Liczba i zadania służb odpowiedzialnych za poszczególne aspekty bezpieczeństwa państwa.

- Rozmieszczenie aglomeracji miejskich, strategicznych ośrodków gospodarczych, militarnych, siedzib władz państwowych, węzłów komunikacyjnych, obiektów związanych z wymiarem sprawiedliwości (sądy, zakłady karne).

- Uwzględnienie ogólnego możliwego do utrzymania potencjału sił w koleracji z możliwymi potrzebami w zakresie wykorzystania ich.

Nie można nie pominąć najważniejszego aspektu, jakim jest czynnik prawny i prawne podstawy funkcjonowania jednostek kontrterrorystycznych. Obecnie jedynym aktem prawnym rangi ustawowej który zawiera wzmiankę o tego typu jednostkach jest przywołana wcześniej ustawa o Policji. Jednak, podobnie jak w przypadku innych służb dysponujących takimi jednostkami, istniejące przepisy nie przyznają funkcjonariuszom ani żołnierzom tych jednostek żadnych szczególnych uprawnień w zakresie dozwolonych prawem metod i form ich działania. Jedynymi regulacjami, które w sposób szczególny traktują takie jednostki są z zasady przepisy organizacyjne, lub dotyczące wyposażenia w sprzęt specjalistyczny, podobnie jak w przypadku innych komórek organizacyjnych³⁷. Te przepisy mają charakter wyłącznie wewnętrznej regulacji w poszczególnych służbach. Nie istnieją natomiast inne regulacje, które precyzyjnie określałyby zasady i sposób wykorzystania tego rodzaju jednostek w systemie bezpieczeństwa państwa. Są one zasadniczo traktowane tak jak każdy inny element służb policyjnych lub wojska, na przykład komórki ruchu drogowego lub służby kryminalnej.

Z racji szczególnego zagrożenia, jakim są zamachy terrorystyczne, i szczególnych wyzwań jakie stawiają one przed aparatem bezpieczeństwa państwa, określenie roli jednostek

37 Por. np. Zarządzenie nr 13 Komendanta Głównego Policji z dnia 23 sierpnia 2002 roku w sprawie określenia norm wyposażenia jednostek, komórek organizacyjnych Policji i policjantów oraz szczegółowych zasad jego przyznawania i użytkowania , Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 16 grudnia 2003 roku w sprawie uzbrojenia i wyposażenia funkcjonariuszy Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego , Zarządzenie numer 25 Komendanta Głównego Policji z 31 grudnia 2002 roku w sprawie szczegółowych zasad organizacji i zakresu działania komend, komisariatów i innych jednostek organizacyjnych Policji.

Jednostki kontrterrorystyczne jako narzędzie polityki bezpieczeństwa państwa

kontrterrorystycznych, wymaga postawienia kolejnych pytań badawcze, odpowiedź na które wykracza poza ramy tego, ograniczonego objętościowo artykułu.

Przede wszystkim, badania prowadzone nad bezpieczeństwem państwa, powinny dać odpowiedź na pytanie czy celowe jest wydzielenie odrębnego zakresu uprawnień funkcjonariuszy walczących z terrorystami, w tym takich – specyficznych dla jednostek kontrterrorystycznych zapisów jak użycie strzelca wyborowego, a więc oddanie strzału bez ostrzeżenia i ze z góry założonym skutkiem śmiertelnym. Jest także istotnym problemem, dotąd nie ujętym szerzej w polskim ustawodawstwie, a obecnym w systemie prawnym niektórych państw (oraz prawie Unii Europejskiej³⁸), przyjęcie rozwiązań odnoszących się jednoznacznie do jednostek specjalnych, ich szczególnych zadań i współpracy pomiędzy nimi. Podobnie jak same jednostki, wypełniają one przestrzeń pomiędzy działaniami policji a wojska, podobnie – być może – w całościowym systemie bezpieczeństwa państwa, niezbędna jest rozbudowa przepisów dotyczących tej sfery działań jego organów, jaka rozciąga się pomiędzy jego rutynowym, codziennym funkcjonowaniem, a stanami nadzwyczajnymi³⁹, a więc na przykład ustawa antyterrorystyczna, kompleksowo regulująca problem reagowania państwa na to zagrożenie.

38 *Decyzja rady Unii Europejskiej 2008/617 WSiSW z dnia 28 czerwca 2008 roku w sprawie usprawnienia współpracy pomiędzy specjalnymi jednostkami interwencyjnymi państw członkowskich Unii Europejskiej w sytuacjach kryzysowych* (Dz. Urz UE L 210 z 6.08.2008)

39 Poniekąd takim rozwiązaniem, ale ograniczonym w swoim zakresie, jest Ustawa o zarządzaniu kryzysowym.